CZĘŚĆ XLIII — № 46. ROK 22 — (1851.)

# TYGODNIK
## PETERSBURSKI.

### GAZETA URZĘDOWA
### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 19 Czerwca. / 1 Lipca.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 18/30 Czerwca.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 5 Czerwca, Pułkownik Kinburnskiego pułku Dragonów baron *Rozen 5*, otrzymuje dymissyą od służby, dla słabości zdrowia, z rangą Jenerał-majora.

*Rozkazy dzienne* Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

*1 Czerwca (Dok.).* Podniesieni zostają, za wysługę lat, do rang: Radzcy Dworu, Assesorowie Kollegialni: Wykładający Architekturę w Uniwersytecie Św. Włodzimierza Architekt *Beretti;* Starsi Nauczyciele Gymnazyum Białostockiego *Szpak* i *Bolszoj*, i Dozorcy etatowi Szkół powiatowych szlacheckich, Łuckiej *Pisarew* i Rossieńskiej *Bukarew;* — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: Naczelnik Stołu Kancellaryi Okręgu Naukowego Kijowskiego *Węgier*, i Nauczyciele Gymnazyj: Kijowskiego pierwszego Starszy *Pristiuk* i Witebskiego Młodszy *Mierzejewski;* — Radzcy Honorowego, Starsi Nauczyciele Gymnazyj: Równieńskiego *Juśkiewicz* i Wołyńskiego *Suszczewski;* Sekretarze Kollegialni: Laborant Laboratorium Chemicznego Cesarskiego Uniwersytetu Św. Włodzimierza *Kowalski;* Młodsi Nauczyciele Gymnazyj: Mohylewskiego *Kadhien*, Wołyńskiego *Dobraszew* i Niemirowskiego *Szczytyński*, i Nauczyciele Szkoły powiatowej Newelskiej *Czyż* i *Radziwiłłowicz;* — Sekretarza Kollegialnego, Sekretarze Gubernijalni: Pomocnik Inspektora Studentów Cesarskiego Uniwersytetu Św. Włodzimierza *Strzelbicki* i Nauczyciele Szkół szlacheckich: Ostrogskiej *Dołżański* i Nowogrodwołyńskiej *Gajewski;* — Sekretarza Gubernijalnego: Pełniący obowiązki Pomocnika Naczelnika Stołu Kancellaryi Kuratora Okręgu Naukowego Kijowskiego Rejestrator Kolleg. *Suchocki;* — Rejestratora Kollegialnego, Dozorca Infirmeryi Wileńskiego szlacheckiego Instytutu *Sabowicz*, Kancelliści: Rady Cesarskiego Uniwersytetu Św. Włodzimierza *Lippeman* i Rządu tegoż Uniwersytetu *Pelraszkiewicz*, i Nauczyciele Szkół parafijalnych: Kopyskiej *Jawleński*, Ihumeńskiej *Bułharowski* i Nauczyciel domowy *Ketcerau*. — Zatwierdzony zostaje na urzędzie Sędziego powiatu Rossieńskiego, obrany przez szlachtę *Korewa*. — Otrzymują dymissyą od służby: na własną prośbę, Podolski Sędzia Sumienia Radzca Dworu *Askoczeński*, Kurator zbożowych zapasowych magazynów powiatu Czerkasskiego Radzca Honorowy *Kostiuszko-Wałużynicz*, i Strapczy powiatowy Owrucki Sekretarz Kollegialny *Wyszyński;* dla słabości zdrowia, Assesor od szlachty Wileńskiego Sądu Sumienia Porucznik *Czechowicz*. — Zostają uwolnieni od służby: Pomocnik Dozorcy 3 okręgu powiatu Letyczewskiego Sekretarz Kollegialny *Pawłow* i Sprawnik ziemski Szawelski Porucznik *Swadkowski*.

*2 Czerwca*, Otrzymują dymissyą od służby, na własną prośbę: Dozorca etatowy Telszewskiej powiatowej szlacheckiej Szkoły Radzca Honorowy *Głowacki*, z mundurem, Dozorca Honorowy Szkół powiatu Rzeczyckiego Sekretarz Kollegialny *Milewski*, i Nadzorca Konwiktu Ubogich przy Gymnazyum Wileńskiem *Kruszewski;* — Przeniesiony: Urzędnik Kancellaryi Marszałka powiatowego Białostockiego Sekretarz Kollegialny *Karpowicz*, na Dozorcę Honorowego Szkół powiatu Sokolskiego; — Zostaje uwolniony od służby: Naczelnik okręgowy Kowelski w wydziale Dóbr Państwa, Sekretarz Kollegialny *Lewandowski*.

*6 Czerwca*. Zatwierdzony zostaje na urzędzie Marszałka Gubernijalnego Kijowskiego, dotychczasowy, Tajny Radzca hrabia *Tyszkiewicz*.

— Przez Reskrypt Cesarski z dnia 9 Czerwca, najła-

skawiej mianowany kawalerem orderu Św. Anny 1 klassy, Naczelnik okręgu Wojskowego Dżarobiełokańskiego i Linii Kordonowej Lezgińskiej, Jenerał-major xiążę *Orbeljan.*

— N. Cesarz, po rozpatrzeniu wniosku Najświętszego Synodu o rozszerzeniu w kraju Zakaukazskim wiary Chrześciańskiej, Najwyżej raczył rozkazać: utworzyć w Abchazyi katedrę biskupią i wyświęcić na Biskupa Archimandrytę tamecznego *Hermana.*

— Departament Gospodarstwa Wiejskiego obwieszcza, iż po wypuszczeniu w zeszłym Kwietniu uczniów z Instytutu Leśnego i Mierniczego, w obu oddziałach tego Instytutu, Leśnym i Inżenjerów, pozostaje kilka swobodnych wakansów na koszt własny. Wstępujący do tego zakładu winni, z urodzenia swego, mieć prawo wstąpienia do służby cywilnej, i zdać examen z przedmiotów, składających kurs czterech pierwszych klass Gymnazyalnych, nadto takowi nie mają być młodsi nad lat 15 ani starsi nad 18; mający zaś lat 19 i 20 mogą być tylko przyjęci do klass wyższych, po zdaniu osobnego examinu. Płaca roczna jest 200 rubli srebrem.

Życzący zająć wspomnione wakansa mają podawać prośby do Departamentu Gospodarstwa Wiejskiego, gdzie mogą widzieć w każdym czasie programmata examinu wstępnego i powziąść szczegółową wiadomość o prawach, uczniom tego zakładu nadanych.

---

*Zdanie Sprawy o pracach Kommisyi Archeograficznej w roku 1849 i 1850, złożone* N. Cesarzowi *przez Ministra Oświecenia.*

(Dokończenie.)

IV. W Tomie pierwszym *Podań pisarzy zagranicznych o Rossyi* (Rerum rossicarum scriptores exteri), wydrukowane w języku Niemieckim: Kronika Konrada Busa i zostające z nią w związku niektóre miejsca z Kroniki Petreja o wypadkach stosujących się do peryodu Zaburzeń w Rossyi od r. 1601 — 1613. Konrad Bus, rodem z Niemiec, zostawał z początku w służbie Szwedzkiej, później zaś, za panowania Borysa Godunowa, przesiedlił się do Moskwy, przemieszkiwał w rozmaitych miastach Rossyjskich, a nakoniec udał się pod opiekę Króla Polskiego Zygmunta III i był w oddziale wojska Polskiego, który zajmował Moskwę 1610 i 1611 r. pod dowództwem Hetmanów Żołkiewskiego i Gąsiewskiego. Naoczny świadek zaburzeń trwających w Rossyi od 1601 do 1613, Bus był w bliskich stosunkach z niektóremi osobami działającemi na teatrze ówczesnych wypadków, sam miał w nich czynny udział, co opowiadanie jego tém więcej czyni zajmującém. Dzieło to dopiero wydane z rękopismu, w którym wyraźnie powiedziano, iż jest ułożone przez Busa, przedtém niesłusznie przypisywano spółczesnemu Marcinowi Berowi Pastorowi kościoła Luterskiego w Moskwie, pod którego imieniem przekład rossyjski Kroniki Busa wydał Professor Ustriałów w r. 1831. Teraźniejsze wydanie, różniące się nieco od rzeczonego przekładu, wydrukowane jest według kopij z czasów 2 połowy XVIII wieku, należącej do Cesarskiej Akademii Nauk. Pisarz Szwedzki Petrej, który był w Rossyi za panowania Borysa Godunowa i za Dymitra fałszywego pierwszego i który później przysyłany był do Moskwy przez Króla Szwedzkiego Karola IX, w celu nakłonienia Cara Wasila Szujskiego do związku ze Szwecyą, ogłosił drukiem 1614 r. w języku Szwedzkim, opisanie ówczesnego stanu Rossyi, gdzie umieścił mnóstwo wiadomości, czerpanych z Kroniki Busa, przypisywanej przezeń Marcinowi Berowi. Głośno znane w Europie dzieło Petreja o Rossyi, które się ukazało w rossyjskim przekładzie 1620 r. i w którém Petrej oskarżał swego poprzednika o fałszywe wieści, wymaga porównania textów obu tych pisarzy, ażeby się przekonać, czyli rzeczywiście Bus zasługiwał na wyrzuty swego przeciwnika, i w jaki sposób Petrej oddał w swém dziele miejsca, czerpane przezeń z Kroniki Busa. Z tego powodu, w pierwszym tomie Podań pisarzy zagranicznych o Moskwie, wślad za tą Kroniką wydanym przez Archeograficzną Kommisyę, umieszczoną została odpowiedna owej Kronice część dzieła Petreja o Moskwie, w uwagach zaś wytknięte są wszystkie różnice, napotykające się w wydaniach jego: szwedzkiém i niemieckiém.

Czynności Kommisyi Archeograficznej, prócz drukowania pomników historycznych w latach 1849 i 1850, były następne:

1) Członek Kommisyi, Radzca Stanu Bieredników, 1850 roku opatrzył w Starej-Ładodze archiwa Monasterów: Uśpieńskiego żeńskiego i Nikołajewskiego męzkiego. Archiwum pierwszego z nich zaczyna się od wieku XVIII, z wieku zaś XVII zachowało się nieco rękopisów pisanych w kolumny, *stołbcami* zwanych, między jakowemi znaleziono następne dyplomata: a) Cara Michała Teodorowicza, adressowane r. 1622 do Kniazia Daniły Miezieckiego, Wojewody Nowgorodzkiego, o podaniu monasterowi Uśpieńskiemu rybnego połowu na rzece Wołchowie, i b) Cara Teodora Alexiejewicza, adressowane 1682 r. do Iwana Buturlina Wojewody Nowgorodzkiego, potwierdzające dyplomata dane temuż monasterowi na posiadanie ziemi i na płacę od parafijan w pieniądzach i zbożu. Po zdjęciu z tych aktów kopij i po ułożeniu według tego archiwum regestru Przełożonych Uśpieńskiego monasteru od r. 1617, Bierednikow znalazł w Nikołajewskim monasterze trefolog czyli mszał z XV lub początku XVI wieku, na dni celniejszych świąt i świętych. Jedno miejsce w tym rękopisie nauczającém jest dla historyków kościelnych. Wiadomo, że pełniący się w wilje Narodzenia Pańskiego i Trzech Królów obrządek o długoletności, z powtórzeniem całego tytułu Rossyjskich Panujących i wyszczególnieniem Carstw i obwodów, berłu ich podległych, ułożonym został za przykładem Kościoła Bizantyjskiego. W aktach Rządowych, cały tytuł Panujących wspomina się nie pierwej jak w drugiej połowie XV wieku, t. j. po złączeniu Xięztw udzielnych w jedno Państwo pod berłem Iwana III; wówczas to zapewne i w rzeczonym obrządku długoletności, tytułu całego używać zaczęto. Pozostawało niewiadomém,

jak się spełniał ten obrzęd w epoce rozdzielenia Rusi na udziały. Aż teraz ze znajdujących się w Nikołajewskim monasterze rękopisów pokazało się, iż wówczas wspominano Kniaziów w ogólności, nie oznaczając ich imion, jako to: Zrządź Panie długoletność szlachetnych, kochających Chrystusa i wybranych przez Boga Kniaziów naszych, w późne lata. Z innych wiadomości, dostarczonych przez Bierednikowa, ciekawą jest wiadomość o dawnych freskach cerkwi Georgiewskiej, znajdującej się w ruinach fortecy Starej - Ładogi, założonej, według świadectwa kronikarzy, na początku XII wieku.

2) W roku 1849 Kommisya Archeograficzna kupiła od Sołowjowa, byłego Professora Alexandrowskiego Uniwersytetu, zbiór rękopisów i dzieł w językach cudzoziemskich, przepisanych z oryginałów i w części kupionych przezeń w czasie jego podróży do Szwecyi i Danii. Zbiór takowy składa się z następnych rękopisów: a) Akta w języku rossyjskim i około 200 rękopisów pisanych w kolumny, objaśniających historyę panowania Szwedów w Nowgorodzie, na początku XVII wieku; 15 pism Carskich do Królów Szwedzkich i dziesięć aktów dyplomatycznych, z których bardzo jest godnym uwagi oryginał dyplomatu rozejmowego ze Szwecyą, w r. 1575 nad rzeką Siestrą, przez Kniazia Sitskiego bojara, i cokolwiek xiąg kancellaryjnych i papierów sądowych, stosujących się do panowania Szwedów w Nowgorodzie od 1611 do 1617 r. c) Rękopisy oryginalne i kopije w językach: Łacińskim, Francuzkim i Niemieckim; z jakowych na szczególną uwagę zasługuje: Wiadomość o podróży do Moskwy w r. 1614 xięcia Duńskiego Woldemara, w celu niedoprowadzonego do skutku ślubu jego z córką Cara Michała Teodorowicza; opisanie zaburzeń we Pskowie i Nowgorodzie, za czasów Cara Alexieja Michajłowicza; dwa doniesienia de Rodeca 1650 r. Rezydenta Szwedzkiego w Moskwie, o stosunkach politycznych, stanie wewnętrznym i siłach wojennych Moskwy, tudzież listy o Moskwie Deldena Rezydenta Szwedzkiego; listy Meryka Posła Angielskiego do Króla Gustawa - Adolfa, pisane podczas układów, które poprzedziły zawarcie pokoju w Stołbowie, i doniesienia Van Husena, Bassa i Joachimsona, Posłów Hollenderskich, wyświecające pośrednictwo Anglii i Hollandyi w celu pogodzenia Moskwy ze Szwecyą w 1617 r.; relacye Jenerałów i Rezydentów Szwedzkich, czynione jenerałowi Hornowi, w czasie wojny Moskiewskiej ze Szwedami, zakończonej pokojem Kardyckim w 1661 roku; depesze Gabela Rezydenta Duńskiego, z rycinami audyencyi poselskiej u Cara Alexieja Michajłowicza, i opisanie przez Butenanta rokoszu Strzelców w Moskwie, wynikłego w Maju 1682 r. W tymże zbiorze rękopisów znajdują się dzieła nigdzie dotąd drukiem nieogłoszone, w językach: Szwedzkim i Duńskim: opisanie podróży do Moskwy w roku 1602 Xięcia Duńskiego Jana, narzeczonego Xenii, córki Cara Borysa Godunowa; relacye Rezydentów: Rozelinda i Hermana Kaza; pamiętniki poselstwa Szwedzkiego przy dworze Moskiewskim r. 1651 i 1684, i opisanie Xięztwa Moskiewskiego przez oficera Malma, który był w niewoli w Moskwie w latach 1710 — 1713. Ważniejsze z tych rękopisów wejdą w skład przyszłych wydań Kommisyi Archeograficznej.

3) Korrespondent zagraniczny we Lwowie, Żubrycki, przysłał do rozrządzenia Kommisyi, przygotowany przezeń do wydawania zbiór dyplomatów i innych dokumentów, ściągających się do historyi Czerwonej Rusi od XII do XVII wieku, pod tytułem: *Codex diplomaticus Galiciensis.* W nim się zawierają dyplomata Królów Polskich i innych osób, służące Halickim Prawosławnym Władykom, monasterom, cerkwiom, miastom i osobom prywatnym. Ruś Czerwona od czasów Kniazia Włodzimierza była własnością jego panujących potomków, i rządzoną była przez Xiążąt Ruskich, aż do zawojowania jej przez Polskę w wieku XIV. Zebrane przez Żubryckiego akta dostarczają obfity materyał do odkrycia dawnego bytu Rusinów i rzucają żywe światło na losy tego kraju i religijne i polityczne w nim zamieszania. W tymże zbiorze, znajdują się też wiadomości o Gallicyjskich szlacheckich familijach pochodzenia polskiego i ruskiego.

4) Członek Kommisyi, Rzeczyw. Radzca Stanu Xżę Obolenskoj, udzielił do 4-go Tomu Dopełnień do aktów historycznych nie mało dyplomatów z Archiwum Głównego w Moskwie, należącego do Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

5) Niektóre, do użycia niezbędne rękopisy, dostarczyli na czas pewny, lub też ofiarowali Kommisyi Xżę Woroncow Namiestnik Kaukazski, Sekretarz Stanu Taniejew, Senator Butkow, Kamer-junker hr. Uwarow i Kollegialny Sekretarz Ignatjew. Mieszczanin Szujski - Borysow przyniosł w darze znaczny zbiór starych rękopisów, pisanych w kolumny.

Oprócz drukowania 2 Tomu listów Panujących Rossyjskich i innych osób Carskiej Rodziny, Kommisya Archeograficzna gotuje teraz do wydania: a) Tom 6-ty zbioru zupełnego Ruskich Kronik i do nich klucz alfabetyczny; b) Piąty Tom Dopełnień do aktów historycznych, zawierający w sobie dyplomata, należące do panowania Alexieja Michajłowicza; c) Piąty Tom aktów stosujących się do Rusi Zachodniej, i b) Tom drugi opowiadań pisarzy zagranicznych o Moskwie.

Z tego krótkiego obejrzenia prac Kommisyi Archeograficznej, Wasza Cesarska Mość raczy zauważać, iż ją zajmowało ogłoszenie dwojakich materyałów historycznych. Do jednego z nich należą Kroniki źródłowe i inne opowiadania o przeszłości Rossyi, a do drugiego — akta publiczne, wyświecające prawodawstwo, zarząd i stan wewnętrzny naszej ojczyzny w różnych względach. Wydanie tych materyałów, ugruntowane na poprzedniczym rozbiorze i porównaniu mnóstwa rękopisów, na wypracowaniu textów i przygotowaniu ich do druku, nie mogło odbywać się z pośpiechem, bez ścisłej baczności. Mimo to wszakże, Kommisya Archeograficzna przy ograniczonych środkach, działając za pośrednictwem nie wielu osób, w ciągu lat szesnastu, zdołała wydrukować trzydzieści trzy tomy kronik, dyplomatów i innych dokumentów, oraz pięć poszytów ruskich medali, li-

cząc w to i zbiór przeznaczony do utrwalenia pamięci wojennych wypadków 1812 — 1814 r. Odznaczając się dokładnością w oddaniu textów dawnych rękopisów i o ile można porządném ich wydaniem, Kommisya obudza działalność naszej literatury, w której zródła, odkryte przez Kommisyą, wywołały już wiele badań historycznych, i coraz to nowe dla przyszłych historyków gotuje materyały. (Na oryginale tego Sprawozdania, podpisaném przez Ministra Xięcia *Szyrynskoj-Szychmatow*, N. Cesarz raczył napisać «весьма любопытно» (bardzo ciekawe).

## NOWINY Z KAUKAZU.

Śpieszymy udzielić naszym czytelnikom piękny rys z codziennego bojowego życia wojsk Kaukazskich.

W oddziale, który walczył za Łabą, w zeszłym Lutym, pod wodzą Jenerał-majora *Jewdokimowa*, znajdowała się, między innemi częściami, 1-sza rota Kaukazskiego pieszego № 1 bataljonu Kozaków, niedawno utworzona z mieszkańców wsi okolicznych i pierwszy raz biorąca udział w bitwie.

Rota ta posłana została dla przykrycia komend, wyprawionych z oddziału po drwa do lasu, zajętego przez liczne gromady Abadżechów. W podobnych razach drwa dostają się przy pomocy wystrzałów: nieprzyjaciel, zebrany w lesie, śpierał się o każdy krok, waleczni nowozaciężni wojownicy kilka razy szli na bagnety, i zniosłszy wszędzie górali, powrócili do obozu z sześcią nieprzyjacielskiemi trupami i odbitym orężem. Natarcie młodych kozaków było tak gwałtowne, iż Naczelnik oddziału zmuszony był osobiście powstrzymać powszechny ich zapęd.

N. Cesarz Jmć, na doniesieniu o szczegółach tej sprawy, raczył własnoręcznie napisać: «Wybornie! i ode Mnie osobiście posłać trzy znaki honorowe orderu wojskowego.»

Stosownie do rozrządzenia Głównodowodzącego Oddzielnym Kaukazskim korpusem, ozdobienie temi znakami trzech kozaków 1 roty 1 Kaukazskiego pieszego bataljonu Kozaków, którzy się najbardziej odznaczyli, dokonane zostało publicznie, przed całym bataljonem i przy zebraniu wielu innych wojskowych, z powszechném wyrażeniem entuzyazmu i wdzięczności, wzbudzonych Najłaskawszą J. C. Mości uwagą.

Przy tej okoliczności dobitnie się wyraziły wzniosłe uczucia kozaków Kaukazskich. Cała rota, poczytując siebie nagrodzoną w osobie trzech towarzyszy, wyjednała u Zwierzchności pozwolenie zrobienia składki na korzyść sierot, pozostałych po jednym z zabitych w opisanej utarczce towarzyszy.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

### *Warszawa.*

*13 Czerwca.* Dnia wczorajszego, o godzinie 11 rano, Najjaśniejsza Pani, po wysłuchaniu nabożeństwa w kaplicy pałacu Łazienkowskiego, opuściła Warszawę, udając się na powrót do Petersburga.

— N. Cesarzowa obdarzyć raczyła Architekta, kawalera Franciszka Lanci, kosztowną tabakierą złotą z emaliją.

— N. Fryderyk-Wilhelm IV, Król Pruski, na potrzeby kościelne, przesłać raczył w darze Kollegium Kościelnemu Zboru Ewangielicko-Reformowanego Warszawskiego, dukatów w złocie 25.

— N. Fryderyk-Wilhelm IV, Król Pruski, przyjąwszy w czasie swojej bytności w Warszawie exemplarz dzieła pod tytułem: *Rys Historyi Warszawy*, przez Pana F. M. Sobieszczańskiego, obdarzyć raczył autora medalem złotym, zwykle dla uczonych przeznaczanym. Medal ten, (arcy-dzieło sztuki medaljerskiej), wyobraża z prawej strony popiersie Królewskie, z lewej zaś, herby Państwa Pruskiego i napis: *Suum cuique*. O ile nam wiadomo, po raz to pierwszy tego rodzaju nagroda udzieloną została autorowi polskiemu. Doręczył ją obdarzonemu przy stosownym reskrypcie JW. de Wagner, Konsul Jeneralny Pruski w Warszawie.

*14 Czerwca.* Po godzinie 11 rano, wyjechali do Berlina: J. K. W. W. Xiężna Ludwika Niderlandska, Siostra N. Pani, J. K. W. Xiążę Pruski z Synem J. K. W. Xięciem Fryderykiem-Wilhelmem, J. K. W. Xiążę Albert Pruski, z osobami do Ich Dworów należącemi.

O godzinie kwadrans na 2, wyjechali do Wiednia: JJOO. Xiążęta Feldmarszałkowie wojsk Austryackich Lichtenstein i Windischgraetz, oraz JW. baron von Hess, z adjutantami.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### NIEMCY.

BERLIN, *21 Czerwca.* N. Cesarz Austryacki nadał wielki krzyż orderu św. Stefana Prezesowi Rady, P. Manteuffel.

— 18 b. m., zrana, Minister Spraw Zagranicznych Duński baron Holger von Reedtz, przybyły tu z Wiednia, po widzeniu się tam z xięciem Schwartzenberg'iem, miał długą namowę z P. Manteuffel; poczém ten ostatni udał się, po południu, do Króla Jmci, do Potsdam.

— Tegoż dnia, P. von Reedtz miał zaszczyt być na obiedzie u Króla, poczém N. P. raczył mu dać posłuchanie, na którém również znajdował się P. Manteuffel.

— Wczora, Król Jmć raczył zjechać niespodzianie na obiad, dany przez jenerała von Wrangel na cześć Marszałka Xięcia Warszawskiego, na którym znajdowali się także JJ. KK. WW. Xiążę Pruski i Xiążęta Karol, Albert i Fryderyk-Karol.

— Członkowie mniejszości Izby Drugiej ogłosili drukiem sprawozdanie z czynności swych podczas ostatniej sessyi,— rodzaj apologii, napisanej w stylu zwyczajnym oppozycyi.

WIEDEŃ *18 Czerwca.* Dowiadujemy się, że podróż Cesarza do Galicyi naznaczona jest na koniec tego miesiąca. J. C. M. odwiedzi także Kraków. P. von Bech, Minister Spraw Wewnętrznych, towarzyszyć ma N. Panu.

— W czasie pobytu Cesarza w Galicyi, wojska zgromadzić się mają, jak słychać, około Lwowa i Tarnowa.

— Familija Xięcia Metternich'a oczekuje tu jego przybycia w końcu przyszłego Lipca.

— Wczorajszego rana baron Haynau odjechał ztąd do dóbr co je nabył w Węgrzech, gdzie zamyśla założyć stały swój pobyt i poświęcić się wiejskiemu gospodarstwu. W przeszłą Sobotę miał on posłuchanie u Cesarza Jmci, który go przyjął nader uprzejmie.

FRANKFURT, *19 Czerwca.* Korrespondent Frankfurtski *Gazety Kolońskiej* podaje niektóre szczegóły o obradach Sejmu Związkowego na dwóch ostatnich jego posiedzeniach. Zajmowano się kwestyami tak nazwanemi wrzącemi, ale nic ostatecznie nie postanowiono.

Pierwsza z tych kwestyj była o flocie niemieckiej. Hanower wniosł projekt o zachowaniu floty; Prussy chciały ażeby ta kwestya poddana była roztrząśnieniu Kommisyi złożonej z pięciu Członków, i w razie gdyby ta ostatnia oświadczyła się przeciw zachowaniu, aby wysłuchane były przełożenia Państw nad-morskich Niemieckich, o warunkach na jakich chciałyby się podjąć utrzymania floty.

Wniosek Pruss został uchwalony i Kommisya składać się będzie z reprezentantów Austryi, Pruss, Bawaryi i jednego z miast anzeatyckich.

W kwestyi Elektoratu Hesskiego, którą się zajmowano następnie, ograniczono się uznaniem za konieczne, dokonanie niektórych zmian w ustawie Konstytucyjnej Elektoratu.

Co się tyczy Xięztw Schleswig i Holsztynii, Sejm przyzwolił na utworzenie Kommisyi, złożonej z trzech Członków Duńskich i trzech Członków Holsztyńskich, dla odgraniczenia obójga Państw.

— Świeżo-mianowani Członkowie Kommisyi o marynarce: PP. von Thun, von Rochow, von Scheele i Brehmer, 16 b. m. zebrali się dla narady.

— Zarząd interesów wojskowych Związku 12 b. m. polecony został, przez nowo-mianowaną Kommisyę federalną, dawnej Kommisyi wojskowej federalnej, będącej teraz w komplecie.

— Dzienniki ogłosiły przybycie xięcia Metternich'a do zamku Johannisberg.

WIESBADE, *15 Czerwca.* Dzisiejszego rana Królowa Jmć Niderlandów odjechała ztąd do Hagi.

STUTTGARDT, *18 Czerwca.* Na posiedzeniu 16 b. m., Izba Deputowanych zajmowała się roztrząsaniem postanowień i praw, ogłoszonych w latach 1849 i 1850. Poczyniono kilka zmian w postanowieniu dotyczącém wewnętrznego urządzenia twierdzy Hohenasperg, mianowicie we względzie trzymanych w niej więźniów.

EISENACH, *19 Czerwca.* Xiężna Orleańska spodziewana tu jest w ciągu bież. miesiąca.

HANOWER, *14 Czerwca.* Izba Pierwsza uchwaliła dzisiaj ostatecznie projekt prawa o urzędnikach publicznych, a także projekta praw odnoszących się do procedury dyscyplinarnej względem sędziów, i do nieuważania odwołania z urzędu sędziów za karę kryminalną. Jeden z paragrafów pierwszego z tych praw utrzymuje tę ważną zasadę, zbijaną przez oppozycyę, że procedura karna względem urzędników publicznych nie wyłącza, ani ścieśnia procedury dyscyplinarnej i *vice-versa.*

Wczora i dziś, Izba Pierwsza zajmowała się budżetem wydatków, i uchwaliła, między innémi, artykuł o wydatkach federalnych, z zawarowaniem, stosownie do wniosku podanego przez deputowanego Lang, że Rząd użyje wszelkich zależących od niego środków, aby otrzymana została przyrzeczona reprezentacya narodowa przy władzy centralnej Związku. Rozprawy, wzniecone przez takowy artykuł, były nader ożywione, i pewne złośliwe attaki oppozycyi (Ellisen) naprzeciw Sejmowi Niemieckiemu zmusiły Prezesa do namowy Zgromadzenia do umiarkowania i mów mniej namiętnych.

*Hanower, 18 Czerwca.* Wczora Izba Pierwsza uchwaliła postanowienia, wzięte przez Izbę Drugą, względem wydatków federalnych (na reprezentacyą przy Związku) i na flotę niemiecką.

— Przez reskrypt z dnia 15 b. m., Król odpowiedział z wylaniem na powinszowania, złożone mu przez Sejm z okoliczności 80 rocznicy urodzin J. K. Mości.

## ANGLIJA.

LONDYN, *18 Czerwca.* PARLAMENT CESARSKI. Izba Lordów. Na posiedzeniu wczorajszém Izby, lord STANLEY, z powodu prośby armatorów portu Liverpool, powiedział długą mowę o potrzebie odwołania praw o żegludze, wypadkiem których, podług jego zdania, było wzbogacenie handlu ziem obcych kosztem handlu krajowego. Dla tego, żądał, aby Rząd Królowej domagał się od Mocarstw postronnych zupełnej w tym względzie wzajemności.

Mowa ta wywołała nader mocną odpowiedź ze strony lorda *Granvill'a* i hrabi GREY; poczém złożenie prośby rozkazaném zostało.

W Izbie Gmin, na posiedzeniu 16 b. m., zajmowano się roztrząsaniem budżetu. Jeden tylko artykuł, mianowicie dotyczący wyznaczenia 23,239 funt. sterl. na roboty krajowe w Irlandyi, dał powod do rozpraw nieco ożywionych.

P. SPOONER wniosł zmniejszenie summy (1,236 funt. st. 10 szill.), przeznaczonej na reparacye seminarium katolickiego w Maynooth. Rozwijając następnie proponowaną przez siebie poprawę, odezwał się z tém zdaniem, że zle by odpowiedziała Izba oczekiwaniom kraju, gdyby uchwaliła summę na utrzymywanie zakładu katolickiego, w chwili kiedy ze wszech stron Kościoł Anglikański jest przedmiotem najmocniejszych napaści ze strony duchowieństwa katolickiego.

Wniosek ten, popierany przez pułkownika SIBTHORP, Sira ROBERTA INGLIS, P. ANSTEY, i zbijany przez P. HUME, Sir'a WILLIAMA SOMERVILLE, Sekretarza Stanu do Spraw Irlandyi, i kilku innych członków, został odrzucony słabą tylko większością 2 głosów, 121 przeciw 119.

— Gazeta *Globe* zapowiedziała, przed kilką dniami, że dziś we Środę będzie trzydziesta szósta rocznica bitwy pod

Waterloo, i że z tego powodu, dzień ten pamiętny będzie obchodzony przez bankiet u xięcia Wellingtona, dany na cześć bohaterów 18 Czerwca. (Wiadomość, ogłoszona przez P. Jules Janin, okazała się więc mylną.)

*Londyn, 19 Czerwca.* Izba Gmin miała wczora krótkie posiedzenie, na którém 77 głosami przeciw 42 odrzuciła odczytanie billu, mającego na celu powstrzymanie pracy w dni niedzielne. Bill ten, pochodzący z inicyatiwy jednego z Członków Parlamentu, był zbijany przez Rząd.

Następnie przyjęte zostały przez Izbę artykuły billu, urządzającego stosunki między sobą właścicieli i dzierżawców.

— Gazeta *Liverpool-Mercury* donosi, że niedawno wynaleziony został znakomity sposób uniknienia dymu w piecach machin parowych. W skutek tego odkrycia nie dosyć że nie będzie dymu, ale nawet rura kominowa, przez którą on przechodzi, nie będzie nadal potrzebną. Parcie wszakże pary zostaje zawsze jednakowe. Doświadczenia, czynione na okręcie od 300 ton, udały się w zupełności.

— Oto w jaki sposób gazeta *Daily-News* otwiera zdanie w kwestyi o rewizyi Konstytucyi francuzkiej.

Naprzód rozbiera opinije członków, mianowanych do ocenienia właściwości rewizyi, którzy, dzięki zwodniczemu przekonaniu, że się naradzają w sekrecie, rozwinęli swobodnie swoje namiętności, broniąc jedni prawego Monarchę reprezentanta prawa Bożego, drudzy Monarchę konstytucyjnego, inni nareszcie Rplitą umiarkowaną, albo demokratyczną i socyalną. Zastanawia się dalej nad podobieństwem utrzymania się tej lub owej z tych form Rządu. Prawa Monarchia zdaje się jej niepodobną, «gdyż, powiada, do imienia Burbonów, naród przywiązuje bardziej myśl o powrócie do przywilejów feodalnych i potęgi duchowieństwa, aniżeli o przywróceniu następców w prostej linii Henryka IV lub Ludwika XIV. «Monarchia konstytucyjna w osobie Xięcia z Domu Orleanów, zdaniem jej, nie może być trwała, gdyż i legitymiści i republikanie będą jej zawsze nieprzyjaźni, a ztąd taka forma Rządu nie miałaby gruntownej podstawy i byłaby w ciągłej obawie wywrotu od podmuchu pierwszej burzy politycznej. Pozostaje więc sama Rzeczpospolita, której zasadą jest niezawodnie głosowanie powszechne. Tę zasadę uważa *Dajly-News* jako jedyną kotwicę ocalenia społeczności francuzkiej, jako ostatnią tarcicę pozostałą z jej rozbicia, na którejby się ona magła jeszcze uratować; a wszelako i ta zasada została również wywrócona, i przez tych właśnie którzy wzięli na siebie rolę jej obrońców. «Gdyby uchwała 31 Maja, mówi dalej ta gazeta, usuwała od głosowania samych tylko włóczęgów i ludzi podejrzanych, zaiste nie spotykałaby tyle przeciwników, ale usuwając tamtych, ona wyzuwa także z tego prawa ludzi najlepszej woli, przygotowawszy przez to obfity zapas nowozaciężnych w szeregi rewolucyonistów, zawsze umiejących obracać na swoję korzyść urazy niechętnych. Tak to Francuzi wypowiedzieli wojnę zapamiętałą wszelkiemu Rządowi, i niszcząc jedną po drugiej obalili wszystkie zasady Rządowe. Zniweczyli zasadę legitymistowską, po niej Rządu reprezentacyjnego, a nakoniec zasadę republikancką, to jest głosowanie powszechne.» Po tych uwagach, *Daily-News* kończy zapytaniem: czy narod taki wart jest i czy nawet zdolny posiadać Rząd jakikolwiek?

## FRANCYA.

PARYŻ, *18 Czerwca.* Na posiedzeniu dzisiejszém, Zgromadzenie ukończyło powtórną deliberacyę nad wnioskiem o kassach oszczędności, i ostatecznie uchwaliło projekt dotyczący pensyi wojskowych, ozdobionych orderem legii honorowej za wypadki Czerwcowe.

*Paryż, 19 Czerwca.* (Przez telegraf.) Projekt o zaprowadzeniu prefektury policyjnej w Lyon uchwalony został dzisiaj większością 448 głosów przeciw 214. Podkomissya rewizyjna zrobiła obrachunek podpisów prośb o rewizyę z 22 departamentów, których liczba okazała się 180,000.

*Paryż, 20 Czerwca.* Na posiedzeniu dzisiejszém Kommisyi rewizyjnej, wielkie sprawiła wrażenie mowa P. Odilon Barrot. Członkowie Kommisyi wyznali, że nigdy nie słyszeli go tak wymównym. P. Barrot oświadczył się za rewizyą całkowitą, utrzymując, że takie jest życzenie kraju i że położenie rzeczy wymaga tego koniecznie; że przeto większość powinna być wezwaną do stanowczego oświadczenia się za rewizyą. W kwestyi Monarchii czy Rplitej, początku nie dał był zrozumieć myśl swoję, ale na zapytanie uczynione przez P. de Tocqueville, dodał, że rewizyę, czyli przyzwolenie na reformę, uważa za jedyny środek ugruntowania Rzeczypospolitej we Francyi.

— Arcybiskup Paryski ogłosił list pasterski, w którym rozwija i zatwierdza dekret Koncylium Paryskiego, przeciw błędom obalającym podstawy sprawiedliwości i miłości chrześciańskiej. W liście tym, szanowny prałat rozbiera także dwie wielkie kwestye: pracy i własności.

— Szczątki śmiertelne Kardynała Fesch i Pani Laetitia Bonaparte, matki Napoleona, będą przeniesione z Corneto do Ajaccio. Minister Marynarki wydał rozkazy, żeby fregata *Vauban* odpłynęła dla przyjęcia ich w Civita-Vecchia. Zwłoki te, stosownie do woli Kardynała, złożone będą w skrzydle południowém kościoła, zbudowanego przezeń w Ajaccio. Minister Wojny, z swojej strony, nakazał, aby przy przyjęciu zwłok Pani Laetitia i Kardynała, oddane im były należne honory wojskowe.

— Otrzymane tu zostały nowiny z Algeru, z dnia 10 b. m. Opor Kabylów można uważać za mający się ku końcowi.

## SZWAJCARYA.

BERNA, *16 Czerwca.* Wyrok w procesie braci Carrard, promotorów zamieszek Freyburgskich, został wyrzeczony. Wszystkich oskarżonych było trzydziestu ośmiu. Trzej Carrard'owie uznani zostali za winnych zdrady kraju, sześć osób podobneyże zbrodni z okolicznościami zmniejszającemi winę, dwanaście — uczęstnictwa. Szesnastu innych oskarżonych zostali uniewinnieni.

— Na posiedzeniu 11 b. m., Wielka Rada Kantonu Schaf-

house większością 2 tylko głosów oświadczyła się za rewizyą Karty Konstytucyjnej. 22 b. m. kwestya ta będzie poddana pod roztrząśnienie narodu.

## NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

FRANKFURT. Do składu utworzonej na nowo Kommisyi wojskowej federalnej weszli następujący Członkowie: Feldmarszałek-lejtnant von Schmerling (Austrya), pułkownik hrabia Waldersee (Prussy), podpułkownik von Liel (Bawarya), jenerał Faber-Dufour (Würtemberg), podpułkownicy: von Spiegel (Saxonija), von Bennigsen (Hanower) i von Kochenhausen (Elektorat Hesski). Zawiadowstwo interesów byłej Kommisyi centralnej, a mianowicie obrachowanie artykułu uzbrojenia i utrzymania wojsk, powierzone zostaje tymczasowo PP. von Nostiz i von Münch-Bellinghausen.

*Zamek Johannisberg*, *18 Czerwca*. J. K. W. Xiężna Cambridge i J. X. W. Xiężna owdowiała Nassau, przybyły tu odwiedzić Xięcia Metternich'a, który ma zabawić w zamku kilka miesięcy.

POTSDAM, *20 Czerwca*. JO. Marszałek Xiążę Warszawski odjechał ztąd do Weimar.

HAGA, *19 Czerwca*. Piszą z Apeldcorn, że Królowa Jmć przybyła do Loo, w Niedzielę 15 b. m. o godzinie 4 po południu, w powrócie z Niemiec.

STOCKHOLM, *6 Czerwca*. Storthing uchwalił na utrzymanie Dworu Króla Jmci summę 64,000 talarów (species), na wyposażenie Królowej Jmci owdowiałej 16,000 i na wyposażenie Xięcia Następcy Tronu 20,000, jako ilą-część Norwegii.

LONDYN, *19 Czerwca*. Dnia wczorajszego, we Środę, po południu, Król Jmć Belgów, w towarzystwie Hrabiego Flandryi i Xiężniczki Karoliny, odwiedził Królowę Wiktoryę w zamku Buckingham.

*Londyn*, *20 Czerwca*. Na posiedzeniu wczorajszém Izby Gmin, rozprawy się toczyły o billu mającym na celu przeniesienie miejskiego targu bydła do jednego z przedmieściów stolicy, gdyż położenie jego teraźniejsze w ludnym kwartale Smithfield bywa powodem do częstych przypadków. Bill ten, pomimo oppozycyi tych z deputowanych, którzy są Członkami Rady municypalnej Londyńskiego City, został przez Izbę uchwalony.

PARYŻ, *20 Czerwca*. Dzisiejsze posiedzenie Zgromadzenia Prawodawczego nie miało żadnego interesu politycznego. Ono poświęcone było całkowicie projektowi praw o rozporządzeniach czasowych ustawy leśnej, odnoszących się do trzebienia lasów własności prywatnej. Po żwawej walce, wniosek PP. Dufournel, Houel i Rezal, aby wzbronione było właścicielom prywatnym trzebienie czy ścinanie lasów bez upoważnienia zwierzchności, został przyjęty większością 329 głosów przeciw 275.

MADRYT, *12 Czerwca*. Królowa matka prawie zupełnie powróciła do zdrowia. J. K. Mość spodziewania jest w stolicy pod koniec bież. miesiąca. — Senat uchwalił wczora zaciąg 35,000, dla skompletowania armii. — Wiele dzienników, między innémi *Heraldo*, wstrzymane dziś zostały.

LIZBONA, *11 Czerwca*. Dziennik *Diario di Goberno* w części swojej urzędowej ogłasza, że żadne nieporozumienia nie istnieją między Rządem Portugalskim i Rządami Hiszpanii, Anglii i Francyi, gdyż te ostatnie mają zapewnienie, że Gabinet marszałka Saldanha ma mocne postanowienie utrzymania Tronu Donny Maryi II i Karty Konstytucyjnej.

*(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)*

## WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Uwaga czytającej publiczności w całej Europie zwrócona była niedawno na process Belgijskiego hrabi Bocarmé i żony jego, który się odbywał w Sądzie Kryminalnym Monsskim. Hrabia Bocarmé, pochodzący ze znakomitego, lecz zbiedniałego rodu, ożenił się przed dziesięcią laty z córką aptekarza, w nadziei poprawienia jej posagiem swojej sytuacyi, którą utracił przez rozrzutność i nierządne życie. To źródło wkrótce zostało wyczerpane. Cała nadzieja oparła się na spadku po szwagrze, Gustawie Fougnies, człowieku wątłego zdrowia i któremu odjęto prawą nogę w skutek ciężkiej choroby. Tymczasem Bocarmé zajmował się chymiją, brał lekcye i robił doświadczenia u pewnego professora Bruxelskiego, pod cudzém nazwiskiem, szczególniej zaś zajmował się dociekaniem przygotowywania i działania trucizn, mianowicie nikotyny, dobywanej z tytuniu. Wtém dowiedziano się, iż Gustaw Fougnies powziął zamiar ożenienia się. Wszystkie nadzieje hrabi na poprawienie sytuacyi znikły. Pewnego razu Gustaw przyjechał do siostry i szwagra, do majątku jego Bitremont. Kiedy siadł z nimi do stołu, hrabia i hrabina wysłali z domu wszystkich służących pod rozmaitemi pozorami. Nagle, w sali jadalnej, usłyszano stuk i jęki. Gustaw, jak zapewniano, miał niby wypić przez omyłkę kieliszek nikotyny zamiast madery (trucizna i trunki stały w jednej szafie), i natychmiast skonał. Domyślano się powszechnie, iż został pozbawiony życia gwałtem. Zaczęło się śledztwo. Hrabia się zapierał. Hrabina objawiła, iż mąż otruł jej brata. To się stało w Listopadzie 1850 r. Process miał miejsce w Sądzie Monsskim. Bocarmé zachował całą przytomność umysłu, zbijał niektóre zarzuty, usprawiedliwiał się czasem, czasem milczał. Obojętność jego była tak wielka, iż śmiał się kiedy ktoś ze świadków odpowiadał głupio albo niedorzecznie. Śledztwo wykryło, iż to był człowiek najniemoralniejszy i najnierządniejszy. Prokurator Królewski wymagał uznania hrabi za zabójcę z namysłu, a żony jego za uczestniczkę w zbrodni. Przysięgli objawili hrabię za winnego, i on został skazany na śmierć, żona zaś jego uniewinniona zupełnie.

* * *

Piszą z Belgii, iż hr. Bocarmé appellował na wyrok, wyrzeczony nań przez Sąd Kryminalny Monsski. Rodzina Bocarmé postanowiła, majętność Bitremont, gdzie była popełniona zbrodnia, kupić niezwłocznie, w celu zniszczenia w niej wszystkiego, co może przypominać śmierć nieszczęsnego Gustawa Fougnies. Zamek zostanie zniesiony do szczętu, drzewa zrąbane, i to miejsce obrócone na pastwisko.

* *
*

Piszą z Alexandryi, w Egypcie, iż w bliskości tego miasta, Said-Pasza rozkazał wydrążyć w swoim ogrodzie, Habari, studnię artezyjską. Na głębokości piętnastu sążni pokazało się źródło przaśnej wody, która bije teraz z otworu na dwa arszyny i ćwierć nad powierzchnią ziemi. Inżynjer, który tę robotę dokonywał, zapewnia, iż istnące dotąd zdanie, jakoby w Egypcie niepodobna wydrążać studni artezyjskich, zupełnie jest fałszywe, lecz że na rzeczonej wyżej głębokości znajduje się słoj wody, pochodzący od przesiękania wód Nilu w jego źródłach w otaczającą wody te ziemię. Jeżeli te wnioski Inżynjera zostaną potwierdzone, stan polityczny Egyptu może się bardzo zmienić.

* *
*

Wiadomo wszystkim, jakie usiłowania czynione były przez rozmaite Rządy Europejskie dla zbadania starożytności i teraźniejszego stanu Egyptu. Wyznaczano kilka expedycyj, które powracały zawsze z nowemi odkryciami w sferze rozmaitych nauk. Ostatniemi czasy Rząd Francuzki wysłał młodego uczonego, P. Mariette, dla porównania i zbadania starożytnych rękopisów. Poznawszy gruntownie historyą i geografiją starożytnego Egyptu, P. Mariette, przewodnicząc się także własnemi wnioskami, jął badać miejsce, na którém, jak sądzą, znajdował się Memphis, jedne z główniejszych miast starożytnego Egyptu. W rzeczy samej, pod warstą piasku, której grubość w jedném miejscu dochodziła do sążnia, a w innych do sześciu sążni, młody uczony odkrył kilka pomników architektury Egyptskiej i Greckiej, i między innémi *serapeum*, o którém wspomina Strabon. P. Mariette kazał oczyścić przechód do tego pomnika, znalazł znaczną ilość posągów, rozstawionych w półkole, i niezwłocznie kazał je odkopać. Posągi te przedstawują sfinxów i inne figury Egyptskie i Greckie. Niektóre z nich są nadzwyczaj piękne; rysunki ich przesłał P. Mariette do Akademii Literatury i Nadpisów, która, przez swego Prezesa P. Guizot, wyjednała u Ministerstwa dla młodego uczonego potrzebną pomoc dla dalszych uczonych jego badań.

* *
*

Najstarszą z gazet Pruskich, a być może i ze wszystkich Niemieckich, jest gazeta «Wiadomości Berlińskie», którą tak w Niemczech jako też i w państwach zagranicznych, nazywają gazetą Szpenera, dla tego iż ten dziennik wydawany był pierwiastkowie przez Berliński xięgarski dom Haude i Szpenera. Gazeta winna jest swe istnienie Fryderykowi Wielkiemu, który, przy wstąpieniu na tron, zaproponował tym xięgarzom wydawać gazetę, i dał im na to potrzebne środki. Pierwszy numer jej wyszedł 30 Czerwca 1740 roku, to jest równo w miesiąc po obwołaniu Fryderyka II Królem.

* *
*

Królowa Amalia (wdowa po Ludwiku-Filipie) z Xiężną Orleańską i kilką członkami Domu Orleańskiego, oglądała niedawno francuzką sekcyę Wystawy Powszechnej. Mówią w *Times*, iż niepodobna było patrzeć bez wzruszenia, z jakiém uszanowaniem wszyscy francuzi spotykali znakomitych nawiedzicieli. Kommisarz Francuzki, P. Sallandrouse, z największą grzecznością pokazywał im wszystkie bogactwa przemysłowości francuzkiej, przysłane na Wystawę.

* *
*

*L'Indépendance Belge* podaje następne szczegóły o ostatniej podróży napowietrznej braci Godart i P. Macnew, rossyanina: «Panowie ci odlecieli z Paryża 5 Czerwca, o godzinie 5 wieczorem, do Soisson, gdzie zostawili towarzyszących im trzech podróżnych, w liczbie których była pewna młoda i piękna dama. Po krótkim w tém mieście wypoczynku, trzej śmiali podróżni udali się w dalszą drogę o godzinie 3 zrana, i spuścili się niedaleko Mézieres o godzinie 6; ztamtąd, po dwóch godzinach, wynieśli się znowu w powietrze i zstąpili na ziemię po raz trzeci i ostatni na granicy Pruskiej, blizko Spa, o godz. 11 zrana. — Powiadają, iż P. Macnew miał z sobą kilka instrumentów fizycznych, za pomocą których czynił podczas drogi doświadczenia i postrzeżenia, ważne pod względem naukowym. Trzeba się spodziewać, że je wkrótce drukiem ogłosi.

* *
*

Na stacyi drogi żelaznej w Tours był niedawno następujący przypadek. Na kolei żelaznej przy stacyi Żue stało kilka nieumocowanych wagonów. W skutek silnego wiatru ruszyły one z miejsca, i im dalej się posuwały, tém pęd ich stawał się gwałtowniejszy, w kierunku stacyi Turskiej. Na tej ostatniej postrzeżono zdaleka dziwny ten pociąg, lecz wstrzymać go niepodobna było, i wagony z największą siłą i trzaskiem uderzyły o ścianę budynku. Straty liczą na 7,000 rubli srebrem.

* *
*

Flota wojenna Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej składa się obecnie z 75 statków z 2,011 działami; w tej liczbie znajduje się: okrętów linijowych 12, fregat 14, korwet 21, brygów 4, fregat parowych 5, zwyczajnych parostatków 10, i t. d. Oficerów w tej flocie liczą 1,353 osoby.

Позволяется печатать. 18 Іюня 1851 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.